

Tomasz Ładoń

Sertoriusz a *Hispanienses*

Pod koniec 83 lub na początku 82. przed Chrystusem Kwintus Sertoriusz, jeden z przywódców popularów, wyjechał na Półwysep Iberyjski, by z ramienia rządzących wówczas Rzymem mariańczyków objąć – w randze prokonsula – namiestnictwo prowincji hiszpańskich¹. W ciągu następných kilkunastu miesięcy sytuacja w Republice uległa jednak głębokim wewnętrznym przemianom. Po zwycięstwie bowiem odniesionym nad zwolennikami Gajusza Mariusza i Lucjusza Korneliusza Cynny w wojnie domowej w Italii władzę w Rzymie przechwycił przywódca optymatów Lucjusz Korneliusz Sulla². Został dyktatorem³ i przeprowadził szereg reform, mających zapewnić przewagę w państwie jego stronnikom⁴. Wydał również listy proskrypcyjne i umieścił na nich nazwiska swoich przeciwników politycznych, co dało początek ciągnącym się blisko dwa lata krwawym prześladowaniom⁵. Na czele jednej z pierwszych takich list znalazło się nazwisko wspomnianego, przebywającego wówczas w Hiszpanii, Sertoriusza⁶.

Od momentu objęcia dyktatury Sulla dążył także do wyeliminowania wszelkich ośrodków oporu, które zaczęły formować się poza Italią⁷. Sertoriuszowi udało się jednak stworzyć na Półwyspie Iberyjskim silną emigracyjną bazę popularów. Po stronie zbuntowanego prokonsula opowiedzieli się uciekinierzy z Rzymu, którzy w Hiszpanii szukali schronienia przed krwawymi represjami⁸, a także przeważająca część plemion iberyjskich, które postrzegały Sertoriusza jako przedstawiciela bardziej liberalnego postępowania wo-

¹ Plut., *Sert.* 6, 1–3; App., *B.C.* I, 86, 392; *Ib.* 101, 439. Por. *Iul. Exuper.* 7–8. Więcej o tym: A. Schulten, *Sertorius*, Leipzig 1926, s. 39–41; P.O. Spann, *Quintus Sertorius and the Legacy of Sulla*, Fayetteville 1987, s. 38–39. Na temat pozycji Sertoriusza w obozie popularów bezpośrednio przed jego wyjazdem na Półwysep Iberyjski zob.: F. Garcia Morá, *Quinto Sertorio. Roma*, Granada 1991, s. 321–383; K.G. Rijkhoek, *Studien zu Sertorius 123 – 83 v. Chr.*, Bonn 1992, s. 178–187; C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius. A Historical Commentary*, Chapel Hill – London 1994, s. 73–85. Wszystkie daty wymienione w tekście niniejszego artykułu odnoszą się do czasów przed narodzeniem Chrystusa.

² Owo zwycięstwo zakończyło konflikt, między Sullą i Gajuszem Mariuszem związany ze sporem o przyznanie dowództwa w wojnie z królem Pontu Mitrydatesem VI Eupatorem. W następnych latach spór ten przerodził się w krwawą wojnę domową toczoną przez zwolenników Sulli (optymatów) oraz Mariusza i Cynny (popularów) o przejęcie władzy w państwie. Szerzej o tym zob. np.: C. Lanzani, *Mario e Silla. Storia della democrazia romana negli anni 87 – 82 a. CR.*, Catania 1915; C. Meier, *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*, Wiesbaden 1966, s. 222–248; K. Christ, *Krise und Untergang der römischen Republik*, Darmstadt 1979, s. 210–217; E. Betti, *La crisi della repubblica e la genesi del principato in Roma*, Romae 1982, s. 120–133.

³ Bardzo wyraźnie eksponują to Appian z Aleksandrii (*B.C.* I, 98, 456) i Plutarch z Cheronei (*Sull.* 33). Zob. też: H. Bellen, *Sullas Brief an den Interrex L. Valerius Flakkus. Zur Genese der sullanischen Diktatur*, „Historia” 24, 1975, s. 555–569.

⁴ Dokładne wyliczenie ustaw wiążących się z przeprowadzonymi przez Sullę reformami oraz wskazówki źródłowe na ich temat podają: G. Rotondi, *Leges publicae populi romani*, Hildesheim 1962, s. 348–363; T.R.S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, vol. II, New York 1952; s. 74–76. O ocenie reformatorskiej działalności dyktatora patrz: E. Badian, *Lucius Sulla. The Deadly Reformer*, Sydney 1969.

bec autochtonicznych ludów zamieszkujących prowincję⁹. U boku zbuntowanego prokonsula uformował się senat. Sertoriusz dysponował także liczną, kilkudziesięciotysięczną wyszkoloną i zdyscyplinowaną armią, złożoną zarówno z Rzymian, jak i miejscowych plemion. Sullańczycy za wszelką cenę starali się stłumić niebezpieczną dla siebie hiszpańską rebelię. Konsekwencją tego była trwająca blisko dziesięć lat wojna, którą z Sertoriuszem prowadzili kolejno wysyłani na Półwysep Iberyjski przez władze sullańskie w stolicy nowi namiestnicy prowincji iberyjskich¹⁰.

W literaturze przedmiotu spory budzi wciąż kwestia, jakie stanowisko wobec rebelii sertoriańskiej zajmowali Italikowie i Rzymianie zamieszkujący prowincje iberyjskie (tzw. *Hispanienses*)¹¹. Grupa ta była w Hiszpanii stosunkowo liczna. Oblicza się, że na początku I wieku Półwysep Iberyjski zamieszkiwało około 30 tysięcy Rzymian i Italików, a w dalszych latach ich liczba gwałtownie rosła¹². Szeroki napływ Rzymian i Italików na Półwysep Iberyjski rozpoczął się po zakończeniu II wojny punickiej. Nowo utworzone wówczas prowincje hiszpańskie przyciągały przede wszystkim bogactwem, z którego Hiszpania słynęła w starożytności. Badania lingwistyczne i onomastyczne pokazują, że byli to nie tylko mieszkańcy Lacjum, ale także Kampanii, Samnium i w mniejszym stopniu Etrurii¹³. Po przybyciu do prowincji hiszpańskich (przede wszystkim do Hiszpanii bliższej) rzymscy osadnicy tworzyli społeczności na kształt organizacji municypalnej –

⁵ Ustawa o proskrypcjach została wydana już w 82 roku (G. Rotondi, *Leges...*, s. 349), przypuszcza się jednak, że proskrypcje największy zasięg osiągnęły w roku 81. Co prawda, oficjalnie zostały zakończone 1 czerwca tego roku (Cic., *Rosc. Amer.* 128), jednakże terror nie ustawał jeszcze nawet w roku następnym. Zob. T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 69 i 73–74, przyp. 6. Szerzej o proskrypcjach sullańskich: L. Canfora, *Proscrizioni e disesto sociale nella repubblica Romana*, „Klio” 62, 1980, s. 425–438; A. Keaveney, *Sulla. The Last Republican*, London – Canberra 1982, s. 148–168.

⁶ O proskrybowaniu Sertoriusza patrz: Oros. V, 21, 3. Por. Liv., *per.* XC; Val. Max. VII, III, 6; Flor. II, 10, 2; *Schol. Gronov.* 317, 6 Stangl. Zob. także: F. Hinard, *Les proscriptions de la Rome républicaine*, Paris – Roma 1985, s. 398–399.

⁷ Główną rolę w realizacji tego celu odgrywał w polityce dyktatora Pompejusz. Zlikwidował on zagrożenie ze strony popularów w Afryce i na Sycylii. Zob. T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 70 i 77 (o wskazówkach źródłowych) i L. Piotrowicz, *Dzieje rzymskie*, Warszawa 1934, s. 377; J. Van Ooteghem, *Pompé le Grand. Bâtitteur d'empire*, Namur – Louvain – Paris 1954, s. 59; M. Gelzer, *Pompeius*, München 1949, s. 41–42; J. Leach, *Pompey the Great*, London 1978, s. 30; P. Greenhalgh, *Pompey. The Roman Alexander*, London 1980, s. 24–27.

⁸ Zob.: Plut., *Crass.* 4,1 – 6, 1; Sert. 6, 4; Gran. Lic. XXXV, 7 Cr., a także: C.F. Konrad, *Some Friends of Sertorius*, „American Journal of Philology” 108, 1987, s. 526, przyp. 27; A. Keaveney, *Sulla...*, s. 197.

⁹ Sertoriusz dał dowody nowego kursu politycznego wobec mieszkańców prowincji w czasie swego krótkiego namiestnictwa w Hiszpanii Bliższej w 82 roku. Zob.: Sall., *Hist.* I, 94M: „Modicoque et eleganti imperio percarus fuit”. Patrz także: Plut., Sert. 6, 3. O stosunku plemion iberyjskich do Sertoriusza: G. Gaggero, *Sertorio e gli Iberi*, [in:] *Contributi di Storia Antica in onore di A. Garzetti*, Genova 1976, s. 125–156; I.G. Gurin, *Rimlanie i warwary w Sertoriańskim dwizenii*, „Antycznyj Mir i Archeologia” 11, 2002, s. 52–56

¹⁰ Szerzej o wojnie sertoriańskiej: G. Stahl, *De bello Sertoriano*, Erlangae 1907; A. Schulten, *Sertorius...*, s. 57–139; J. van Ooteghem, *Pompée...*, s. 96–137; idem, *Les Caecilii Metelli de la république*, Namur 1967, s. 186–215; F. Garcia Morá, *Un episodio de la Hispania republicana: La guerra de Sertorio*, Granada 1991.

¹¹ Zob. E. Gabba, *Le origini della guerra sociale e la vita politica romana dopo l'89 A.C.*, „Athenaeum” 32, 1954, s. 284–313 contra P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 169 – 174; C.F. Konrad, *Plutarch's Sertorius...*, s. 96–98.

¹² J.B. Tsirkin, *Two Ways of Romanization of Spain*, „Klio” 70, 1988, s. 478.

¹³ *Ibidem*, s. 479.

conventus (oppidum) civium Romanorum. Italikom udało się także osiągnąć w Hiszpanii silną pozycję ekonomiczną, którą zawdzięczali m.in. udziałom w eksploatacji hiszpańskich kopalni¹⁴. Pozyskanie przychylności *Hispanienses* miało więc bardzo duże znaczenie zarówno dla Sertoriusza, jak i dla zwalczających go sullańczyków.

Badania nad stosunkiem zamieszkujących Hiszpanię Rzymian do rebelii sertoriańskiej napotykają jednak na poważne trudności. Wynikają one przede wszystkim z fragmentarycznych i niejasnych danych zawartych w materiałach źródłowych dotyczących głównego kontekstu, w jakim mogą się pojawić, czyli wojny sertoriańskiej¹⁵. W efekcie w dziełach starożytnych autorów bezpośredniej informacji o interesującym nas zagadnieniu praktycznie nie ma¹⁶.

Mimo tak nikłej bazy źródłowej we współczesnych badaniach eksponuje się jednak pogląd, że w wojnie Sertoriusza z Rzymem *Hispanienses*, popierając zbuntowanego prokonsula, odegrali istotną rolę. Duży wpływ na powstanie takiej koncepcji miał włoski badacz Emilio Gabba, który wystąpił z tezą, że wojnę sertoriańską postrzegać należy nie jak czyniono to do tej pory, czyli jako przedłużenie konfliktu sullańczyków z mariańczykami, ale raczej jako dalszy ciąg wcześniejszej o kilka lat wojny Rzymu ze sprzymierzeńcami¹⁷. W konsekwencji Gabba wysunął szereg przesłanek, które jego zdaniem przyczyniają się do ugruntowania twierdzenia wypowiedzianego już przed nim przez wybitnego francuskiego historyka Andre Piganiola, że nie należy Sertoriusza uważać za przedstawiciela linii politycznej mariańczyków, lecz za przywódcę Italików, wrogich nie tylko systemowi sullańskiemu, ale także władzom republiki w ogóle¹⁸. Wytoczone przez Gabbę argumenty, którymi włoski historyk stara się udowodnić oddanie hiszpańskich Italików sprawie sertoriańskiej (i odwrotnie), wzbudzają jednak wiele wątpliwości.

Na początku rozważań związanych z tematem niniejszych badań włoski historyk przyznaje, że w przekazach źródłowych zachowało się bardzo mało informacji na temat stosunku *Hispanienses* do Sertoriusza. Tylko do wczesnej działalności mariańskiego prokonsula na półwyspie, jeszcze przed wyparciem go stamtąd przez sullańskiego namiestnika Gajusza Anniusza w 81 roku, odnosi się informacja, że Sertoriusz „uzbrajał wszystkich rzymskich osadników w tamtych stronach”¹⁹. Milczenie autorów antycznych

¹⁴ Por. T.A. Richard, *The Mining of the Romans in Spain*, „Journal of Roman Studies” 18, 1928, s. 129 n.

¹⁵ Nie zachowały się dzieła Marka Terencjusza Warrona i Lucjusza Korneliusza Sizenny, którzy szeroko nawiązywali do wojny sertoriańskiej. Z poświęconej rzymskim dziejom monografii Salustiusza *Historiae*, w której znajdował się dokładny opis owego konfliktu, pozostały zaś jedynie mniej lub bardziej obszerne fragmenty. Najbogatszym źródłem informacji o rebelii sertoriańskiej pozostają więc biografie Sertoriusza i Pompejusza autorstwa Plutarcha z Cheronei. Oprócz tego istotne wiadomości o tym wydarzeniu historyk czerpać może z dzieł Appiana z Aleksandrii, Tytusa Liwiusza, Lucjusza Anneusza Florusa, Orozjusza oraz bogatej spuścizny Marka Tulliusza Cyncerona. Wskazówki źródłowe odnoszące się do owych walk zebrali: A. Schulten, *Fontes Hispaniae Antiquae*, fasc IV: *Las guerras de 154–72 s. de J.C.*, Barcelona 1937, s. 160–250; T.R.S. Broughton, *The Magistrates...*, vol. II, s. 81–124.

¹⁶ Wyjątkiem jest jedynie lakoniczna i niewiele wnosząca wzmianka Plutarcha. Zob.: Plut., *Sert.* 6, 5.

¹⁷ E. Gabba, *Le origini...*, s. 284–313 = idem, *Esercito e società nella tarda repubblica romana*, Firenze 1973, s. 193–345 = idem, *Republican Rome, the Army and the Allies*, Berkeley – Los Angeles 1976.

¹⁸ Ibidem, s. 310–311. Por. A. Piganiol, *Histoire de Rome*, Paris 1949, s. 166.

¹⁹ Plut., *Sert.* 6, 5.

na temat stosunku Italików do Sertoriusza w okresie wojny w Hiszpanii, która wybuchła dopiero w roku 80, po powrocie tego wodza na Półwysep Iberyjski, Gabby jednak nie zraża. Włoski badacz tłumaczy je ogólną fragmentarycznością zachowanych przekazów źródłowych nawiązujących do wojny sertoriańskiej oraz faktem, że pochodziły one niemal wyłącznie z drugiej ręki. Podkreśla także, że w czasach konfliktu między Pompejuszem i Cezarem uczestnictwo w nim hiszpańskich Italików było bezsprzeczne, w związku z tym stawia hipotezę, że tak samo musiało być kilkadziesiąt lat wcześniej, w trakcie rebelii wywołanej na Półwyspie Iberyjskim przez Sertoriusza²⁰.

Stwierdzenie biografy z Cheronei, że Sertoriusz w początkach swego pobytu w Hiszpanii uzbrajał miejscowych Italików, nie może jednak być dowodem na to, że popierali oni reprezentowany przez niego obóz polityczny²¹. Była to bowiem zwykła praktyka rzymskich namiestników, którzy w zarządzanych przez siebie prowincjach powoływali pod broń miejscową ludność, w tym zamieszkujących je Italików. W przekazach źródłowych, w których omawiane są wydarzenia w Hiszpanii po 80 roku, czyli po wybuchu wojny sertoriańskiej, brak jednakże jakiegokolwiek wzmianki, by Sertoriusz takie zabiegi w dalszym ciągu stosował. Założenie, że to czynił, wysnute na podstawie aktywnego uczestnictwa *Hispanienses* w wojnie domowej, która rozgorzała trzy dekady później, nie jest przekonujące. W latach siedemdziesiątych znacznie mniejsza była liczba Italików obecnych w Hiszpanii, inna była również ich sytuacja w prowincjach²². W odniesieniu do pierwszej połowy I wieku informacje o nich są w dodatku o wiele bardziej ograniczone niż odnośnie do czasów późniejszych i na ich podstawie nie można wysnuwać jednoznacznych wniosków dotyczących ich liczby czy sympatii politycznych²³.

Gabba podkreśla także fakt obecności w sztabie Sertoriusza niejakiego Lucjusza Fabiusza o przydomku *Hispaniensis*. *Cognomen* przypisany temu oficerowi świadczy, zdaniem włoskiego badacza, o jego hiszpańskim rodowodzie. Fabiusz ów obecny był w szeregach sullańskiego namiestnika hiszpańskich prowincji, Gajusza Anniusza i początkowo walczył przeciwko Sertoriuszowi²⁴. Następnie, jak się wydaje, wyjechał do Rzymu i po śmierci Lucjusza Korneliusza Sulli prawdopodobnie znalazł się w gronie zwolenników konsula 78 roku, Marka Emiliusza Lepidusa. Po klęsce buntu wywołanego przez tego ostatniego Fabiusz u boku Marka Perperny przedostał się do Hiszpanii i dołączył do szeregów Sertoriusza. O dalszej karierze Fabiusza nic nie wiadomo i dopiero w kontekście

²⁰ E. Gabba, *Le origini...*, s. 306: „Il silenzio ulteriore della tradizione su questo punto è tanti più degno di rilievo in quanto sembra evidente che, come di poi con Pompeo e Cesare, così anche nell'età sertoriana una partecipazione alla lotta dei Romani di Spagna deve esservi stata”.

²¹ Oczywiście to zdanie przytoczone przez Plutarcha należy wiązać z poborem do armii, którego dokonywał Sertoriusz w początkach swego namiestnictwa. W innym razie uzbrajanie Italików mogłoby okazać się dla niego niebezpieczne. Jaką pewność miał bowiem Sertoriusz, że *Hispanienses* nie poprą w przyszłości sullańczyków? Należy pamiętać, że fragment żywota odnosi się do początkowej fazy konfliktu sertoriańskiego, a więc czasów, w których nikt nie spodziewał się jeszcze późniejszych sukcesów Sertoriusza w Hiszpanii.

²² Szerzej o tym: P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 169.

²³ A.J.N. Wilson, *Emigration from Italy in the Republican Age of Rome*, New York 1966, s. 29.

²⁴ Jego nazwisko i *cognomen* poświadczane są na monetach sullańskiego prokonsula Gajusza Anniusza, na których Fabiusz pojawia się jako Q[uestor]. Zob. M.H. Crawford, *Roman Republican Coinage*, vol. I, Cambridge 1974, s. 381–386.

zamachu na Sertoriusza wspomina o nim Salustiusz, nazywając go *senator ex proscriptis*²⁵. Wymienienie przez tego historyka Fabiusza wśród sertoriańskich przywódców spisku na życie Sertoriusza jest, zdaniem Gabby, przesłanką potwierdzającą tezę o poparciu, jakiego hiszpańscy Italikowie udzielali sprawie sertoriańskiej²⁶.

Wydaje się jednak, że hipoteza taka jest pozbawiona podstaw. Z samej bowiem obecności owego Fabiusza w armii sertoriańskiej trudno cokolwiek pewnego wnioskować o stosunku mariańskiego namiestnika do włoskiej społeczności w Hiszpanii. Przypomnieć także należy, że wcześniej Fabiusz, jako kwesor, walczył u boku sullañczyka Anniusza. Najwyraźniej więc, przynajmniej w tej części swej kariery politycznej i wojskowej, związany był z obozem dyktatora. P.O. Spann zauważa ponadto, że dokładne określenie Fabiusza jako *senator ex proscriptis*, zaczerpnięte z tekstu Salustiusza, to znak, że historyk starożytny po raz pierwszy wspomina tego oficera w swoim dziele, przedstawiając uczestników zamachu na Sertoriusza, a więc – opisując końcową fazę rebelii. Gdyby uczynił to wcześniej, uwaga o proskrybowaniu Fabiusza zapewne już by się w jego tekście pojawiła i nie byłoby potrzeby jej powtarzania. W związku z tym amerykański badacz twierdzi, że Fabiusz nie mógł odgrywać znaczącej roli w obozie sertoriańskim²⁷. A skoro tak, to tylko na podstawie jego obecności u boku Sertoriusza nic nie można wnioskować na temat stosunku tego wodza do hiszpańskich Italików.

Przesłanki o poparciu udzielonym przez *Hispanienses* Sertoriuszowi Gabba odnajduje również we wzmiankach źródłowych dotyczących składu osobowego armii mariańskiego namiestnika. Plutarch, relacjonując powrót Sertoriusza z Afryki na Półwysep Iberyjski w 80 roku²⁸, wspomina, że wraz z nim było „dwadzieścia sześć setek ludzi, których nazywał Rzymianami i zbieranina siedmuset Libijczyków”²⁹. Według włoskiego badacza z takiego stwierdzenia biografę z Cheronei wynika, że grupa owych Rzymian nie była jednolita i w jej skład grecki pisarz zaliczył również hiszpańskich Italików³⁰.

Wyrażenie biografę z Cheronei rzeczywiście budzi pewne wątpliwości. Gdyby wśród owych dwóch tysięcy sześciuset legionistów byli sami Rzymianie, Plutarch nie poddałby tego w wątpliwość. Tymczasem z jego ujęcia wynika, że Rzymianami nazywał ich tylko Sertoriusz, co staje się podstawą, by sądzić, że w owej grupie znaleźli się także nie-Rzymianie. Czy jednak można uznać to za wskazówkę obecności wśród tych oddziałów *Hispanienses*? Niekoniecznie. Użycie uogólnienia jest raczej wyrazem dezorientacji biografę z Cheronei, który sam nie był pewny, kto wchodził w skład przyprowadzonego przez Sertoriusza na Półwysep Iberyjski wojska³¹. W najmniejszym stopniu

²⁵ Sall., *Hist.* III, 83: „igitur discubere: Sertorius inferior in medio, super eum L. Fabius Hispaniensis, senator ex proscriptis, in summo Antonius et infra scriba Sertorii Versius, et alter scriba Maecenas in imo medius inter Tarquitium et dominum Perpernam”.

²⁶ E. Gabba, *Le origini...*, s. 307.

²⁷ „This political null is the only member of Sertorius' known following who may have been a colonial”. Zob. P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 174.

²⁸ Właśnie w Afryce, a konkretnie w Mauretanii, znalazł Sertoriusz schronienie, gdy z Półwyspu Iberyjskiego wyparł go Anniusz. Patrz: Plut., *Sert.* 9. Szczegółowa dyskusja na ten temat zamieszczona jest w artykule B. Scardigli, *Sertorio. Problemi cronologici*, „Athenaeum” 49, 1971, s. 244–251.

²⁹ Plut., *Sert.* 12, 2: „Οὗς ὀνόμαζε Ῥωμαίους”.

³⁰ E. Gabba, *Le origini...*, s. 308. Por. A.J.N. Wilson, *Emigration...*, s. 29.

nie wynika zaś z niego, że główną, czy choćby znaczącą siłę, stanowili w nim hiszpańscy Italikowie.

Gabbę zastanawia również skład pięćdziesięciu trzech kohort, które według Plutarcha przywiódł do Hiszpanii Marek Perperna³². Stanowiły one uprzednio główną część liczącej co najmniej sześć legionów armii Marka Emiliusza Lepidusa, która w 77 roku wycofała się z Półwyspu Apenińskiego na Sycylię po niepowodzeniu wywołanego przez niego buntu³³. Włoski badacz wątpi jednak, żeby aż tak liczne wojsko opuściło Sycylię z Perperną czy Italię z Lepidusem. Zwraca za to uwagę, że biograf z Cheronei nie mówi, że taka armia wyruszyła z Italii po upadku buntu Lepidusa, ale że oddziałami składającymi się z tyłu ludzi zasilone zostały hiszpańskie siły Sertoriusza. Włoski badacz wyciąga w związku z tym wniosek, że najprawdopodobniej w czasie kilku miesięcy samodzielnej działalności na Półwyspie Iberyjskim Perpernie udało się przyciągnąć w swoje szeregi sporą liczbę hiszpańskich Italików, którzy wśród owych pięćdziesięciu trzech kohort, wspomnianych w żywocie Sertoriusza, stanowili dominującą siłę³⁴.

Wydaje się jednak, że nie ma potrzeby kwestionowania liczby oddziałów przyprowadzonych do Hiszpanii przez Marka Perpernę. Przede wszystkim Perperna nie miał kiedy ich zwerbować – Pompejusz, któremu w 77 roku senat powierzył dowództwo w wojnie z Sertoriuszem, bardzo krótko po Perpernie przedostał się na Półwysep Iberyjski. Plutarch podaje ponadto, że Perperna bezpośrednio po przybyciu na Półwysep Iberyjski „był zdecydowany prowadzić wojnę z Metellusem na własną rękę”³⁵. Wiadomo zaś, że na tym etapie wojny Metellus dysponował czterema lub pięcioma legionami³⁶. Skoro lepidańczyk chciał od razu przystąpić do walki z nim, najwidoczniej siła ta go nie powstrzymywała, a skoro tak, to zapewne wojska ewakuowane z Sycylii liczebnie oddziałom sullańskim dorównywały, a może nawet je przewyższały. Od razu, bez dodatkowej rekrutacji, był więc w stanie przeciwstawić się sullańskiemu wodzowi. To kolejny dowód na to, że Perperna w całości armię przyprowadził z Italii, a zarazem argument przemawiający przeciwko obecności hiszpańskich Italików w siłach tego wodza. Mało więc prawdopodobne, aby znaczący procent owych dołączonych do wojsk Sertoriusza pięćdziesięciu trzech kohort stanowili hiszpańscy Italikowie.

³¹ Sertoriusz w czasie dwuletniej „przygody afrykańskiej” wszedł w sojusz z piratami oraz przyciągnął na swoją stronę legionistów niejakiego Pacciaecusa, wysłanego przez dyktatora z zadaniem schwywania mariańczyka. Część swych oddziałów przed powrotem na Półwysep Iberyjski Sertoriusz pozostawił ponadto w Mauretanii. Zob. Sall, *Hist.* I, 104. Plutarch mógł więc zgłaszać wątpliwości co do określenia składu wojsk sertoriańskich, podzielił więc je zapewne prosto: na Libijczyków i resztę, czyli tzw. Rzymian.

³² Plut., *Sert.* 15, 2. Por. App., *B.C.* I, 107, 504; 113, 527. Zob. P.O. Spann, *M. Perperna and Pompey's Spanish Expedition*, „Hispania Antiqua” 7, 1977, s. 47–62; T. Ładoń, *Uwagi o Marku Perpernie, przywódcy spisku na życie Sertoriusza*, [w:] *Zamach stanu w dawnych społecznościach*, red. A. Sołtysik, Warszawa 2004, s. 71.

³³ N. Criniti, *M. Aimilius Q.F.M.N. Lepidus „ut ignis in stipula”*, „Memorie dell'Istituto Lombardo – Accademia di Scienze e Lettere, Classe di Lettere – Scienze morali e storiche”, t. 30, Milano 1969, s. 446; P.A. Brunt, *Italian Manpower...*, s. 448–449.

³⁴ E. Gabba, *Le origini...*, s. 307–308.

³⁵ Plut., *Sert.* 15, 2.

³⁶ P.A. Brunt, *Italian Manpower 225 B.C. – A.D. 14*, Oxford 1971, s. 471. Zob. także P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 65. Obliczenia A. Schultena (*Sertorius...*, s. 65), który szacuje wojsko Metellusa na 40 tysięcy są anachroniczne i dzisiaj nie znajdują już uznania.

Gabba zwraca także uwagę, że ostatnim ośrodkiem oporu sertoriańskiego była północno-wschodnia część Półwyspu Iberyjskiego. Zdaniem włoskiego badacza to nie przypadek. Ustanowienie przez Sertoriusza stolicy w Osce wiąże z faktem, że od dłuższego czasu tereny, na których położone było to miasto, podlegały intensywnej romanizacji³⁷. Za przesłankę silnego oddania hiszpańskich Italików sprawie Sertoriusza uznaje także zdecydowany opór Tarraco, które jako jedno z ostatnich poddało się władzy sullańczyków³⁸. Miasto, jak dowodzi Gabba, było jednym z najsilniejszych ośrodków obywateli rzymskich w Hiszpanii³⁹. W związku z tym włoski badacz formułuje wniosek, że hiszpańscy Italikowie zamieszkujący tamte tereny byli sojusznikami Sertoriusza i popierali go w walce z sullańczykami. Było to zaś konsekwencją konfliktu, do którego doszło w Italii po wojnie ze sprzymierzeńcami i który kontynuowany był następnie w prowincjach hiszpańskich⁴⁰.

Wydaje się jednak, że konkluzja włoskiego badacza dotycząca relacji między Sertoriuszem i hiszpańskimi Italikami w okresie wojny z sullańczykami nie wytrzymuje krytyki. Oska, którą włoski badacz uznaje za miasto opanowane w dominującej części przez Italików, tak naprawdę było miastem Illergetów⁴¹. Brak również dowodów na to, że w północno-wschodniej części Półwyspu Iberyjskiego w czasach wojny sertoriańskiej obecność *Hispanienses* rzeczywiście była tak znacząca, jak sugeruje Gabba. Prawdopodobnie zamieszkanie tamtych terenów przez dużą liczbę obywateli rzymskich było raczej konsekwencją wojny z Sertoriuszem. Wszystko wskazuje bowiem na to, że właśnie w okolicach Oski i Tarraco, za sprawą działań podjętych przez Pompejusza po zwycięstwie nad Perperną, doszło do przeprowadzenia akcji osadniczej⁴².

Na podstawie przedstawionej w niniejszym artykule argumentacji można zatem wysnuć wniosek, że dalsze forsowanie zaproponowanej przez Gabbę hipotezy na temat aktywnego uczestnictwa hiszpańskich Italików w obozie Sertoriusza w okresie prowadzonej przez niego wojny z sullańczykami jest mocno ryzykowne. Przede wszystkim nie potwierdzają jej w najmniejszym stopniu materiały źródłowe⁴³. Wobec tego historyk

³⁷ E. Gabba, *Le origini...*, s. 309: „Sertorio stabilì la propria capitale in Osca, che si è visto essere stata proprio il centro di una zona in cui la penetrazione di elementi osci era stata più intensa. Inoltre in questa zona la romanizzazione era da più tempo in atto”. Zob. także: *ibidem*, s. 302.

³⁸ Strab. III, 4, 10.

³⁹ E. Gabba, *Le origini...*, s. 309: „Ed è, al proposito, sintomatico che Tarraco, uno dei centri più frequentati da cittadini romani, che vi avevano un *conventus*, sia stata fra le ultime città a cedere”.

⁴⁰ E. Gabba, *Le origini...*, 310–311. Brak jakichkolwiek informacji na ten temat w źródłach Gabba tłumaczy antysertoriańską propagandą.

⁴¹ E.T. Salmon, *Roman Colonization under the Republic*, Ithaca – New York 1970, s. 319.

⁴² Prawdopodobnie osadnicy pochodzili głównie z pokonanej armii Sertoriusza. W obliczu niejasnej wówczas sytuacji w Italii Pompejusz nie mógł sobie raczej pozwolić na rozpuszczenie w Hiszpanii choćby części własnych sił. Można się także domyślać, że po kilku latach ciężkiej wojny legionieści oczekiwali od swego wodza czegoś więcej niż działek ziemi w Hiszpanii. Osadnicy pozostawieni na Półwyspie Iberyjskim przez Pompejusza stali się od tej pory jego wiernymi sojusznikami. Zob. Caes., *Bell. civ.* I, 61, 3; II, 18, 7. Zob. także: A.J.N. Wilson, *Emigration...*, s. 32: „Pompeius took a personal attitude to his defeated enemies, making it quite clear that their best hope for the future lay in becoming his *clientes*, and his later influence in Citerior must have been largely based on Roman survivors of Sertorius' armies who saw their future in Italy as uncertain, and preferred to stay in the land of their long exile, under his protection”. Por. *Ibidem*, s. 40–42, a także z uwagami P.O. Spanna, *Quintus Sertorius...*, s. 210–211, przyp. 83.

w swych badaniach może posilkować się jedynie konkluzjami o charakterze ogólnym. Wydaje się zatem, że *Hispanienses* w latach siedemdziesiątych I wieku byli grupą zbyt słabą, by móc odegrać znaczącą rolę w toczonym wówczas na Półwyspie Iberyjskim konflikcie. Bezpośrednio raczej się więc w ów konflikt nie zaangażowali i zajęli postawę wyczekującą⁴⁴. Jeśli nawet *Hispanienses* w okresie wojny współpracowali z jedną czy drugą stroną, współpraca ta była ograniczona i bazowała nie na kwestii ich italskiego pochodzenia czy jakichś politycznych sentymentach zrodzonych w czasach wojny ze sprzymierzeńcami. Nie udzielili więc żadnej ze stron konfliktu poparcia politycznego, możliwe natomiast, że wspomagali wojnę własnymi nakładami finansowymi. Bardziej aktywne uczestnictwo rzymskich osadników w Hiszpanii w rozgrywkach o władze w Republice widoczne jest dopiero w latach późniejszych, zwłaszcza w wojnie Pompejusza z Cezarem.

⁴³ Szczególnie razi brak jakichkolwiek nawiązań Appiana do tej kwestii. Zob. P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 170: „Appian is quick enough to include in in his account of this period patently spurious, pro-Senatorial slander against Sertorius. Had Sertorius in any way encouraged a resurgence of the Social War, which had been almost fatal to Rome, had he enlisted a significant number of ex-rebel Italians, Appian, whose account of the Social War is quite detailed, would certainly have recorded it. But he says nothing, nor does any other surviving source. In Appian’s case the silence is deafening”.

⁴⁴ Por. P.O. Spann, *Quintus Sertorius...*, s. 170. Jego twierdzenie, że obecność *Hispanienses* w siłach Sertoriusza mogłoby zmienić wynik wojny, wydaje mi się hipotezą zbyt daleko idącą.